N^er 148. ROK 1841. SOBOTA 3 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Awita. Jutro Józefa Kalasantego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Miłosława. Jutro Wielisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4'' 827	+ 10° 3	5''' 64	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
1	2	5, 444	+ 17, 4	6, 69	Zachodni średni	Pochmurno	Grzmot deszcz
	10	5, 606	+ 14, 1	5, 64	Północny słaby	,,	Deszcz Błyskawica

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 1 do dnia 2 Lipca.

Stankowski Walenty, Słomski Józef, Zając Franciszek., Lipinski Napoleon., Bystrzanowski Gothard hr., Mieroszewski August ob., Desgiorges Sebastyan, Manini Karol, Wielowiejski Henryk ob., Wodzicki Franciszek i Zofia hr., z Polski; — Korytko Stanisław ob., z Galicyi; — Przebendowska Marya z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Jastrzembski Jan, Bardzki Felix, Kubicki Maciej. do Polski; — Ostrzykowski Bonifacy, Goczałkowska ob., do Galicyi; — Krasnowski hr., Schadenberg, do Pruss.

Nro 3481.

SENAT RZĄDZĄCY.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z powodu wszczętego w nocy z dnia 25 na 26 b. m. i r. gwałtownego pożaru w bursie Jerozolimskiéj, który z największą szybkością i nim ratunek był możebnym w jednéj prawie chwili ogarnął sąsiednią tejże bursie szkołę techniczną, sprowadzając za sobą ogromne szkody, i pozbawiając ubogą młodzież naukom poświęconą jedynego przytułku jaki jeszcze w Bursie Jerozolimskiéj znajdowała, szanowni obywatele W. M. Krakowa Józef hr. Szembek, Juliusz Florkiewicz i Karol Trejtler wiedzeni szlachetném poświęceniem się i chęcią przyniesienia pomocy w odbudowaniu zgorzałéj Bursy, tego dobroczynnego zakładu dla garnącéj się do nauk ubogiéj młodzieży, wnieśli prośbę, aby Rząd W. M. Krakowa zawiązał z obywateli tutejszych komitet do zbierania dobrowolnych na cel powyższy składek. Senat w przychyleniu się do takowéj, z największą skwapliwością pospiesza udzielić niniejszém upoważnienie zacnym obywatelom wnoszącym prośbę tak dla Nich zaszczytną do zbierania składek na Bursę Jerozolimską, które następnie do kassy akademickiéj wnieść raczą.

Gdy zaś i szkoła Techniczna jednoczesnym nieszczęściem dotknięta a jako zakład naukowy tak ważny dla kraju tutejszego i już tyle niezaprzeczonych korzyści w niedawném swém istnieniu zwiastujący, równe ma prawo do znanéj szczodrobliwości mieszkańców M. Krakowa i czynnego z ich strony przyłożenia się, aby z stanu zniszczenia w którym się obecnie znajduje, mogła być jak najrychléj podźwignioną: Senat w zupełném przekonaniu o zawsze skoréj gotowości mieszkańców M. Krakowa w niesieniu ofiar bądź tam gdzie ich cierpiąca ludz

kość oczekuje, bądź gdzie dobro powszechne czynienie onych chlubny dla serc szlachetnych obowiązek wkłada, odwołuje się do Nich w obecnym wypadku z uprzejmém wezwaniem, aby idąc w pomoc akademii krakowskiéj dobrowolnych składek wedle możności także i na odbudowanie szkoły technicznéj odmawiać nie raczyli.

Do przyjmowania tego rodzaju ofiar upoważnia Senat w M. Krakowie kommissarzy cyrkułowych, w okręgu zaś kommissarzy dystryktowych.

Kraków d. 28 czerwca 1841 r.

Prezes Senatu
SCHINDLER.
Za Sekretarza Jlngo Senatu
MAIEWSKI.
Nowakowski Sekr. D. K. Senatu.

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 27 Czerwca. —
(Dokończenie zdania sprawy Banku Polskiego).

Obrócono w ogóle przez nabywanie, ubywanie papierów, wexli, pożyczki i zaliczenia, przedsiewzięcia handlowe i przemysłowe złp. 162,441,462 gr. 26. Zarobek wynosił 6,317,579 gr. 20. Wydatki na prowizye od kapitałów i depozytów na procent złożonych na wydatki administracyjne i handlowe 3,298,038 zł. 1 gr. czysty zysk zatém jak wyżéj zł. 3.019,541 gr. 16.

Co do niektórych szczegółowych faktów w sprawozdaniu wzmiankowano, że wymiana biletów w kassie banku nie wynosiła dziennie więcéj jak 23,000 zł. a zatém mniéj niż we wszystkich poprzednich latach, i przez cały rok bilety były więcéj poszukiwanemi jak srebro.

W ciągu roku 1840 wypożyczono na zastawy *a)* na papiery publiczne osobom 745 złot. 2,570,403 gr. 16, *b)* na kosztowności osobom 1,494 zł. 898,211 gr. 17, *c)* na płody, towary i wyroby, osobom 119 zł. 1,893,808 gr. 3. Powodem tak wysokiéj summy tych ostatnich pożyczek było kilkomiesięczne zatamowanie odbytu na wyroby krajowe mianowicie tkaniny bawełniane, przez co producenci aby nie przerwać zatrudnienia w swoich warsztatach, szukać muszą pomocy w pożyczkach na gotowe wybory. Z tego samego powodu zaliczenia na zboże były bardzo szczupłe, bo ceny w ogóle były bardzo dobre i odbyt nader rozciągły.

Fabryka papieru w Jeziornéj wyrobiła w tym roku papieru na przedaż za cenę około miliona złpols. i po odtrąceniu procentów, od wyłożonego kapitału, przyniosła około 10,000 czystego dochodu.

Zakład machin na Solcu w Warszawie przedał wroku 1840 machin parowych niskiego i wysokiego ciśnienia razem na siłę 152 koni sztuk 10, między temi jedna siły 60 koni. Machin do fabrykacyi sukna 22. Pras hidraulicznych 10. Aparatów gorzelnianych 16. Aparatów miedzianych do cukrowni 20, Młockarni, sieczkarni, sikawek i innych tym podobnych machin 237; wiele z tych machin wysłano do Rossyi, Austryi i Prus. Najpiękniejszém i najznakomitszém dziełem téj fabryki w 1840 r. jest odlanie 8 spiżowych lwów do pomnika na saskim placu których wykończenie jest prawdziwie doskonałem.

W zakładach górnictwa wyprodukowano w ciągu roku zeszłego 205.000 centnarów surowego żelaza, czyli o 30.000 więcéj niż w roku 1839, wykutego żelaza otrzymano tylko 53,140 centnarów, czyli o 11,000 mniéj niż w roku 1839. W Suchodniowie zaprowadzone zostały warsztaty mechaniczne, wyrabiające prócz znacznéj ilości gwoździ pilniki i różne inne wyroby dotychczas z zagranicy sprowadzane. W Białogonie z powodu powiększenia się nadzwyczajnego odbytu blachy żelaznéj postawiono nową machinę parową do téj produkcyi. Blacha cynkowa któréj odbyt niezmiernie się powiększa w znacznie też większéj ilości wyrabianą była i w roku 1840 wystawiono jéj 23,000 centnarów, kiedy w roku 1839 wyrobiono jéj tylko 16,000 centnarów. Odpowiednie ceny i odbyt cynku zachęca do dźwignienia téj części górnictwa, która o mało nie ustała z powodu braku galmanu (rudy cynkowéj).

W warzelni soli w Ciechocinku, pomimo niepomyślnego, bo słotnego roku, wyprodukowano 88.800 centnarów, czyli o 8300 centnarów więcéj jak w 1839 a o 40,000 cent. więcéj jak w 1838 roku. Prócz tego przedsięwzięto roboty świdrowe w ziemi dla przekonania się jak silne w głębi otrzymać będzie można źródła, i ile z własnej produkcyi będzie można zastąpić soli dotychczas z zagranicy sprowadzanéj.

Ostatniém przedsiewzięciem jakie zostało oddane pod nadzór banku, jest droga żelazna,

roboty grabarskie, znacznie już posuniętemi zostały. (G. W.)

— Paryż 22 Czerwca. —

Paryż stanie się wkrótce widownią nowych uroczystości. xiężniczka Klementyna ma być zaślubioną bratu xięcia Alberta małżonka królowy angielskiéj. Przygotowania weselne i na przyjęcie Jchmość Królestwa Belgijskich, którzy temu uroczystemu aktowi będą obecnemi, już poniekąd poczyniono, reszta w tym jeszcze miesiącu uskutecznioną zostanie; wszystko zaś co do przepychu, świetności i gustu, przewyższy tego rodzaju festyny, na jakie się kiedy Paryż zdobyć mógł.

Temps donosi jako rzecz pewną, że rząd francuzki powziął przekonanie o zamierzoném nowém powstaniu niedawno uspokojonych prowincyi biskajskich na rzecz Don Carlosa. Celnicy francuzcy zabrali przemycającym jego ajentom broń, amunicyą i znaczną ilość mundurów; przyaresztowali także pod dniem 7 b. m. przebranych w chłopską odzież jenerała Arryo i półkownika we wsi pogranicznéj bawiących. (G. P. S.)

— Londyn 18 Czerwca. —

Prócz wymienionych przez dzienniki ministeryalne zmian w wyższych posadach administracyjnych, dzienniki torysowskie dodają jeszcze, że sir George Grey zostanie sekretarzem wojny, w miejsce pana Macauley, który otrzyma posadę za granicą i że margrabia Normanby uda się w miejsce hrabiego Granville na posła do Paryża, a w posadzie ministra spraw wewnętrznych zostanie zastąpiony przez lorda Morpeth, po którym znowu pan C. J. Stanléj zostanie sekretarzem Irlandyi.

Podług *Brygton Gazette* ministrowie mieli postanowić podać swoje dymissye, jeśliby lord John Russel nie utrzymał sięjako członek parlamentu z miasta Londynu.

Zajęcie jakie obudzają zbliżające się wybory, jest tak wielkie, że nie tylko przerywa wszelkie interesa, ale nadto jest przedmiotem wszystkich rozmów w City. W kawiarniach i innych miejscach w zgromadzeniach polityków, na giełdzie a nawet na poblizkich jéj ulicach, nic nie słychać prócz przypuszczeń i domysłów względem powodzenia spornych stronnictw. Jeden z dzienników torysowskich mówi, że wigowie czuli się tak słabemi, iż próbowali zawrzeć ugodę z torysami, któréj rezultatem miało być wybranie z City dwóch kandydatów z każdéj strony, ale torysowie tak są pewni swego tryumfu, że nie chcieli wcale wdawać się w te układy. *Times* zarazem przypomina, że obraza jaką ministrowie wyrządzili w zeszłym roku szeryfom Londynu przy sporach względem przywilejów izby niższéj, sprawiła na obywatelach nie wygasłe wrażenie, i że oni nie z przyjemném uczuciem przypominają sobie udział, jaki w tém miał lord John Russel.

— Dnia 22 Czerwca —

Na dniu dzisiejszym królowa mową od tronu odroczyła parlament celem niebawnego rozwiązania onegoż i zwołania nowego. (O szczegółach aktu tego w następnych doniesiemy numerach Gazety.) (G. P. S.)

— Madryt 7 Czerwca. —

Espartero zaczyna już chcieć urządzić się świetniéj, odpowiedniéj do swojéj wysokiéj godności. W tym celu szukają dlań pałacu do którego mógłby się przenieść. Espartero zamyśla kilka razy w tygodniu przyjmować u siebie wieczorem ciało dyplomatyczne i inne znakomite osoby, i bez wątpienia będzie to umiał godnie uczynić, bo xiężna Vittoryi jest damą, która z osobistemi wdziękami łączy talenta, subtelne i pełne powabu obejście, tudzież pełną godności przyzwoitość. Umie ona bardzo dobrzegrać swoją rolę i nawet posiada wiele dyplomatycznego taktu. Na teraz tertulja xięcia składa się w większéj części z wojskowych ale i cywilni zajmują w niéj ważne miejsce. Sam rejent rzadko ukazuje się w towarzystwach, ale kiedy się pojawi, umie obejść się z otwartością, delikatnie i grzecznie; ale jego zatrudnienia nie długo pozwalają mu bawić się. (G. W.)

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości iż w drodze postępowania spadkowego, w skutek wyroków Trybunału I. Instancyi dnia 2 grudnia 1840 tudzież w dniu 15 czerwca 1841 r. zapadłych, sprzedanemi zostaną przez licytacyą publiczną dwa sklepy pod L. 7 i 8 w Snkiennicach w rynku M. Krakowa położone, oraz piwnice do tychże należące, sukcessorów ś. p, Elżbiety Stummerowéj własne.

Warunki sprsedaży tych realności, wyrokami powyżej powołauemi ustanowione, są następujące:

1) Cena szacunkowa sklepu pod L. 7 jako to i pod L. 8 w Sukiennicach w rynku M. Krakowa położonych, oraz piwnic do tychże należących, ustanawia się na każdy w szczególności sklep po złp. 1500.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część szacunku jako *vadium*

Gdyby się okazały jakie summy widerkaufowe, takowe nabywca przy nieruchomości zatrzyma, które z szacunku potrącone będą.

4) Koszta sprzedaży i całego postępowania nabywca wypłaci na skutek wyroku takowe oznaczającego, za kwitem adwokata sprsedaż popierającego.

5) Nabywca zapłaci podatki skarbowi publicznemu stósownie do prawa po dzień zalicytowania.

6) Wypłaty w 2, 3, 4 i 6 warunku zastrzeżone, z ceny szacunkowéj potrącone będą.

7) Z szascunku tego wypłaci nabywca należytości, wierzycielom użytecznie umieszczonym, po prawomocności klassyfikacyi z procentem po 5/100 od daty zalicytowania, resztujący zaś szacunek wypłaci tenże nabywca sukcessorom Elżbiety Stummerowéj podług działu, równie z procentem po 5/100 od daty licytacyi.

8) W razie niedotrzymania któregokolwiek warunku, nabywca utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt i stratę ogłoszoną zostanie.

9) Chcący wciągu tygodnia po zalicytowaniu nad już wylicytowany szacunek na mocy art. 105 ust. exek. dać więcéj o ¼ część, obowiązany będzie złożyć takową ¼ w gotowiźnie w rzeczonym terminie, do depozytu sądowego.

10) Po dopełnieniu warunków 2, 4 i 5 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Podług powyższych warunków sklepy wzmiankowane to jest pod L. 7 i 8 w Sukiennicach położone, każdy w szczególności sprzedawane będą.

Do licytacyi téj ustanawia się termin na dzień 4 sierpnia 1841 roku.

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, a to za popieraniem adwokata Soświńskiego O. P. D, w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy, chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, aby pod rygorem prekluzyi na tym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem ˙mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 30 czerwca 1841 r.

Librowski.

Nro 590,

Sąd III. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy posada komornika sądowego jest wakującą, życzący przeto na téj posadsie być umieszczonemi mają prośby swoje z udowodnieniem złożonego examinu, pełnionéj dotąd służby publicznéj i zaświadczeniem dobréj konduity w przeciągu dni 14 podać.

Kraków dnia 28 czerwca 1841 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appel
MĄKOLSKI.

(1r.) Sekretarz *Sytkowski.*

Prawnie sajęte ruchomości jako to: stolarzczyzna, obraz, zegar stołowy, fortepiano, będą dnia 5 b. m. i r. o godzinie 10 zrana, a zaś dnia 8 tęgóż miesiąca i roku n téjżesaméj godzinie w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 1 lipca 1841 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.

WINO w BECZKACH z lat 1827 i 1834 niemniéj w szkle z lat 1818 i 1822 i następnych, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość ktoby był w zamiarze nabycia onegóż, może powziąść w domu pod Nrem 93/4 przy ulicy ś. Józefa na pierwszém piętrze każdego czasu od godziny 3éj z południa poczynając. (3r.)